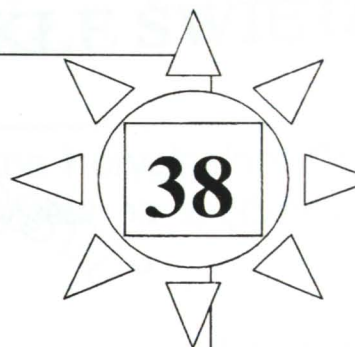
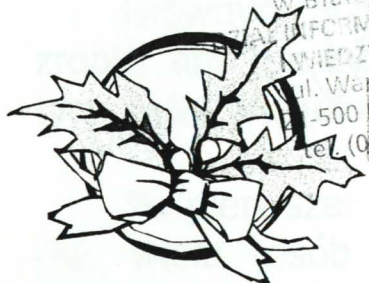


Grudzień 2003

CENA: 1 ZŁ



GAZETKA SZKOLNA PUBLICZNEGO GIMNAZJUM NR 2 W BIAŁEJ PODLASKIEJ.

W tym numerze:

- ▶ Świąteczne tradycje.
- ▶ Rozrywka.
- ▶ Komu co na prezent?
- ▶ Czym pachną święta?
- ▶ Z pamiętnika , czyli jak święta wyglądają u Anki?

*Drodzy nauczyciele i uczniowie!!!
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy życzyć Wam zdrowych ,
wesołych , spokojnych świąt .
Poczucia ciepła rodzinnego i tej
niezwykłej atmosfery, jaką co roku
w tych grudniowych dniach Wam
towarzyszy...*

Redakcja



WYDANIE ŚWIĄTECZNE

Witam!!!

Liczba 38 nie oznacza właściwie nic szczególnego , ale dla naszej redakcji jest numerem gazetki , której tak niezwykle wydanie zdarza się raz na rok . Cieszymy się , że możemy wprowadzić was w świąteczny nastrój . Zajrzyjcie i przeczytajcie co słychać w tym specjalnym świątecznym numerze...

Tradycje świąteczne



Wielkimi krokami zbliżają się Święta Bożego Narodzenia a wraz z nimi świąteczne przygotowania . Jak zawsze towarzyszy temu strojenie choinki . Zapewne dla niektórych z was ubieranie Chinki to nic nadzwyczajnego , ale kupowanie jej to dopiero frajda . Tradycyjnie na naszym stole powinno znaleźć się dwanaście potraw . Oto najbardziej znane : barszcz czerwony z uszkami , kapusta z grzybami , racuszki , kutia , kompot z suszu , śledzie , karp w galarecie , karp smażony , kluski z makiem , pierogi z kapustą i z grzybami . Święta Bożego Narodzenia to czas , który skłania do refleksji nad własnym życiem , powoduje , że czujemy bliskość rodziny . Wspólne zasiadanie do

wigilijnego stołu i dzielenie się opłatkiem , symbolizuje łączność istniejącą w rodzinie . W tradycji chrześcijańskiej okres Świąt Bożego Narodzenia symbolizuje radość z powodu narodzin naszego zbawiciela Jezusa Chrystusa . Na pewno jest to czas radości , wzajemnego obdarowywania się ciepłem i dobrocią (a także prezentami) .

Nie zapominajmy o tym, że w noc wigilijną zwierzęta mówią ludzkim głosem.

Przygotowując stół wigilijny , podkładamy sianko pod obrus , na znak , że Jezus narodził się na sianku w stajence Betlejemskiej . Boże Narodzenie to czas dobroci i radości , więc tak go przeżywajmy.

Bunia

PRZEPIS NA INNE NIŻ ZWYKŁE ŚWIĘTA

Głównym przepisem jest, aby święta były piękne i oryginalne. Co zrobić, aby tak było? Napiszemy kilka fajnych pomysłów na spędzenie tych świąt wyjątkowo.

Po pierwsze: PREZENTY. To dla wielu osób najważniejsza część tych białych świąt, a więc w tej dziedzinie naprawdę trzeba się postarać. A więc może dasz coś innego niż zwykle swoim bliskim? Mogą to być : bombki z ich zdjęciem, kolęda w twoim wykonaniu nagrana na kasetę, lub kolęda napisana przez ciebie. Będą to prezenty z duszą, bo przecież do ich wykonania włożyłaś kawałek siebie.

Po drugie : KOLACJA WIGILIJNA. Na tą kolację przygotuj jakieś potrawy z kuchni staropolskiej(patrz „Przepisy Babci Mani”). Wieczereź zaczniacie jeść dopiero po wypatrzeniu pierwszej gwiazdki! Każdemu złóż życzenia szczere i pomyślne oraz dla każdego inne – będzie to świadczyć o tym, że pomyślałaś/ łaś. O tym kimś.

Po trzecie: KARTKI ŚWIĄTECZNE. Zrób kartki własnoręcznie (nawet jeśli nie masz dużych zdolności plastycznych- rysunek choinki wyglądający jakby narysowało go sześciolatek jest naprawdę słodki i ktoś, kto dostanie taką kartkę pomyśli, że naprawdę się starałaś!) i wyślij je swoim przyjaciołom (w środku mile widziana świąteczna rymowanka ułożona przez ciebie).

To tylko kilka propozycji. Ty zapewne wymyślisz o wiele, wiele więcej i tymi pomysłowymi świątami sprawisz radość swoim bliskim.

MAŁA MIŁ.

PRZYKŁADOWA LISTA PREZENTÓW DLA NAJBLIŻSZYCH:

MAMA- kosmetyk, ładne naczynie, „misiowe” kapciochy,
TATUŚ- notatnik, zegarek, ramkę na zdjęcia,
DZIADKOWIE- najlepiej zrobić coś własnoręcznie
STARSZA SIOSTRA- błyszczak, fajną spinkę do włosów, kolorowe figi,
MŁODSZA SIOSTRA-bluzeczkę, ładny zeszyt, misiaka,
STARSZY BRAT-płytę, długopis, licznik do roweru, dodatek do kompa,
MŁODSZY BRAT-piłkę, samochodzik, okularki na basen. Grę,
KOLEŻANKA- ramkę ze wspólnym zdjęciem, giga plakat Brada Pitta,
KOLEGA- film na DVD, autograf Dudka, zdjęcie tej laski z III c



ŚWIĄTECZNE ZAPACHY... <czyli czym pachną święta>

Chciałabym w tym artykule umieścić, parę przepysznych i sprawdzonych przepisów na Wigilijny stół. Każdy lubi dobrze zjeść, ale czy każdy umie dobrze przygotować...? Spróbuję, tym jeszcze niedoświadczonym, troszeczkę pomóc ...

KONIECZNIE ZAKŁADAMY FARTUSZKI,
ZWIĄZUJEMY WŁOSY I MYJEMY RĄCZKI!!!



Oki, no to startujemy!!!!!!!!!!!!!!

PRZEPIS NR 1. SUPER PYSZNE PIERNICZKI OLI

Składniki:

1 kg mąki, 1 kostka margaryny, 3 łyżki oleju, 1 szklanka śmietany, 3 żółtka i 3 całe jajka, 2 szklanki miodu, 1 szklanka cukru, karmel (2 łyżki cukru zrumienić na patelni aż zbrunatnieje. Dodać 4 łyżki wody, aby cukier się rozpuścił, zagotować) 3 łyżki sody, ½ łyżeczki amoniaku, przyprawa do piernika.

Wykonanie:

Tłuszcz i miód roztopić w garnku, przestudzić, dodać ubite z cukrem jaja i żółtka, śmietanę i wymieszać z mąką oraz pozostałymi składnikami. Wyrobić ciasto, rozwałkować, wykróić pierniczki. Piec w gorącym piekarniku, po upieczeniu można polukrować i pięknie ozdobić. SMACZNEGO!!!!!!

PRZEPIS NR 2 SUPER FAJNIESTA RYBKA PO GRECKU

Składniki:

4 duże marchewki, 1 pietruszka i seler, 2 cebulki, pół kilograma filetów rybnych, sól, pieprz, liść laurowy, ziele angielskie, koncentrat pomidorowy, olej.

Wykonanie:

Marchew, pietruszkę, seler, zetrzeć na tarce o grubych oczkach. W garnku rozgrzać olej (pół szklanki), dodać starte jarzyny, liść, ziele, sól i pieprz. Dusić. Na patelni zeszklić (podsmarzyć, ale nie na złoto) pokrojoną cebulę, dodać do garnka

z jarzynami. Kiedy wszystko będzie miękkie doprawić koncentratem.

Pokrojone filety obtaczać w mące i smażyć na oleju. Wyłożyć na półmisek rybę, a na wierzch uduszone warzywa. Można przystroić zieloną pietruszką i w takiej postaci podawać gościom.

PRZEPIS NR 3 SALATKA OLEŚKI

Składniki:

Ryż, ananasy, kukurydza, ser żółty, czosnek, curry

Wykonanie:

Co się da-pokroić i wymieszać z majonezem.

PRZEPIS NR 4 SZYSZUNIE

Składniki:

30 dag krówek, 35dag cukierków toffi, 1 kostka margaryny, 5 opakowań ryżu preparowanego, mleko, kakao.

Wykonanie:

W garnku rozpuścić margarynę. Dodać wszystkie cuksy, dwie łyżki mleka i kakao. Wszystko mieszać, aż powstanie jednolita masa. Wsypać ryż i lepić szyszki.

CHYBA NIE JEST TO AŻ TAKIE TRUDNE, CO NIE? POZOSTAJE MI TYLKO ŻYCZYĆ WAM UDANYCH PRÓB UGOTOWANIA CZEGOŚ PYSZNEGO!!!!!!



OLGA JAŚKO

BAZA - W poszukiwaniu Świętego Mikołaja

Hej! Chcę poruszyć temat bardzo popularny, a mianowicie kim właściwie jest Święty Mikołaj (wiecie, ten gość z długą brodą, któremu, jak sami się zapewne przekonaliście jakieś 10 lat temu, tawo tę brodę odczepić). Na samym początku uprzedzam, żebyście tego nie czytali, jeśli faktycznie wierzycie w Mike'a, tak, jak ja wierzyłam do pamiętnego dnia 30 listopada 2003 roku. Ale wszystko po kolei... Otóż to było tak, że na wyjeździe miejscowy ksiądz poinformował wszystkich zebranych, że ten człowiek w przykusych spodenkach i z długą brodą, mieszkaniec Laponii, to żaden Święty Mikołaj, ale Sowiecki Dziadek Mróz, a jeśli faktycznie ktoś wierzy w te bajki ze Świętym Mikołajem, to zna się na tym, cytuję: jak świnia na pomarańczach.

Mimo wszystko, iż po słowach księdza wiele osób było wielce rozczarowanych, to nie wierzcie w to bo to nie jest prawda!!! Chcę wam przybliżyć trochę postać Mike'a, ale nie tego, o którym opowiada nam nasza babcia (czyli ten, który rozdaje ubogim potrzebne rzeczy, jak Robinhood -tyle, że Rombie zabierał je bogatym, a Mike nie), lecz tego, który roznosi zabawki, słodycze i inne rzeczy, na jakie namówimy rodziców. Ok., z tymi rodzicami też nie wierzcie, ale co ja tu będę owijać, każdy głupi wie, że to wcale nie rodzice kupują prezenty.

No więc Święty Mikołaj to taki miły gość, który mieszka w Laponii, jeździ sobie tam saniami zaprzężonymi w renifery (to te takie co ja je zawsze myślę z łosiami bo też mają rogi). No więc sobie tak jeździ, jeździ jednak nie bez przyczyny. Musi dostarczyć prezenty wszystkim grzecznym dzieciom, ale zanim o tym, to wróćmy jeszcze do sań. Sanie mają dużo miejsca, bo wiadomo - Mikołaj, gdyby był chudy jak patyk, to by wyleciał z nich na pierwszym - lepszym zakręcie. Renifery nie dostają mandatów za przekroczenie prędkości, muszą się spieszyć, żeby jak najszybciej dotrzeć do każdego domciu. I kiedy tak sobie biegają

między gwiazdkami (nikt nie wie w jaki sposób, ale nie trzeba się nad tym zastanawiać - biegają i już) to Mike wrzuca prezenty pod choinkę. Niestety są też takie inteligenty, u których choinka nie stoi przy oknie, więc Mike musi wlażać przez komin. A takie wchodzenie przez komin to w dzisiejszych czasach ewenement, bo jaki drugi...śmiątek wchodziłby przez komin??? A więc zastanówcie się trochę, gdzie ubieracie choinkę, bo was też może kiedyś spotkać takie coś jak Mike'a !!! On w końcu wieczny nie jest i też kiedyś pójdzie na emeryturę, a wtedy to akurat Ty możesz zostać jego następcą i czyścicielem kominów. Na koniec mojej opowieści chciałabym zaapelować do wszystkich: Pamiętajcie!!! Niegrzeczne dzieci nie dostaną w tym roku prezentów, a różg Mike ma pod dostatkiem. Z drugiej strony to taka różga przyda się czasem na starszego brata© ...jednak mimo wszystko ja osobiście wolę dostać coś fajnego i zostawić biedne drzewka w spokoju. To cała moja opowieść o Świętym Mikołaju i mimo, że nikt w nią nie uwierzy, to i tak ja wierzę, że Mike istnieje na serio, tylko co roku o mnie zapomina albo nie chce mi sprawić przykrości i wręczyć mi różgi (to bardzo miło z jego strony) więc dlatego to od rodzinki dostaję prezenty...

P-cja



Z pamiętnika...

Moje nowe motto:

„Nie powierzaj ważnych spraw starszemu rodzeństwu , nawet , gdy nie masz innego wyjścia – lepiej nie zrealizować swoich planów niż całkowicie je zepsuć”

24 grudzień godz. 19:00

Muszę kończyć pisanie bo mama woła mnie , żebym pomogła w ostatnich przygotowaniach . Do tego ojciec biega po domu jak poparzony bo nie pamięta gdzie schował prezenty dla mnie i Olka . Krzysiek jeszcze nie wrócił z próby , nie może zrobić sobie przerwy? Hej , w końcu to jest Wigilia , taki dzień jest tylko raz w roku , RAZ W ROKU!!! No cóż-są ludzie i taborety , niestety mój najstarszy brat zalicza się do tych drugich...No dobra lecę, mama się wqrza .

24:02

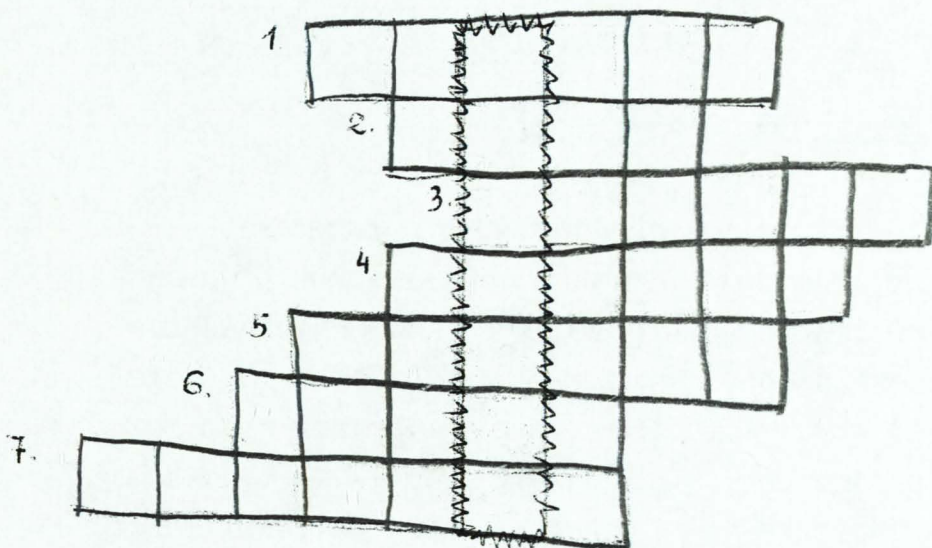
Już po Wigilijnej kolacji-nic dziwnego , najdziwniejsze jest to , że 2 minuty temu zaczął się pierwszy dzień świąt i już po choince . Ale dobra , wszystko od początku...Na kolację mama zaprosiła strasznie dużo gości , ledwie wszyscy się pomieścili przy stole , nie chce mi się liczyć , ale jakoś strasznie dużo ich było , jak nigdy . Chinka **stała** sobie jeszcze 2 godziny temu tam , gdzie powinna . Wszyscy siedzieli przy zastawionym stole , aż nagle mój genialny tatuś postanowił zaśpiewać kolędy . Nienawidzę tego , ale to w końcu święta , jednak mimo wszystko uważam , że gdy mój ojciec śpiewa kolędy, to nazywa się to nie kolędowaniem , ale kaleczeniem muzyki . W każdym razie po „zaśpiewaniu” kilku zwrotek spojrzaliśmy na siebie z Weroniką i wyszliśmy . Niestety moja ślamazarna , nierozgarnięta (i jeszcze tu można wstawić wiele epitetów) siostra potknęła się nogą o kabel od światełek i runęła na ziemię , a za nią , oczywiście , choinka... Chyba nie muszę

mówić co było dalej...Ciotka to w ogóle zwariowała , biegała po pokoju i wrzeszczała: bombki , ratujcie bombki . Olek próbował podnieść choinkę , ja próbowałam podnieść Weronikę , a mama to już w ogóle wszystko próbowała podnieść . Krzysiek tym czasem siedział w fotelu i patrzył na nich wszystkich jak na bandę dzikusów , po chwili zdjął ze ściany gitarę i poszedł na górę do swojego pokoju. Werka szybko wstała,pobiegłyśmy na górę za Krzykiem . Na dole zapanowała cisza i dało się słyszeć tylko : „No to wesołych świąt” . Faktycznie święta zapowiadały się bardzo wesoło , ale koniec o tym , teraz opowiem co dostałam,czemu takie motto . Zacznę od tego drugiego , otóż właśnie tak , ponieważ poprosiłam Krzyśka i Olka żeby idąc do miasta kupili prezenty , które miałam dać dla mamy i taty i Werki i Czajnika . Moi inteligentni bracia zapomnieli kupić prezentów i ja dostałam ich masę a sama nikomu oprócz nich dwóch , nic nie dałam. Moje prezenty okazały się bardziej beznadziejne niż sądziłam , ale przyklejany uśmiech i tym razem mnie nie zawiódł . Mama kupiła mi program komputerowy do projektowania wnętrza , tato kupił mi zbiór encyklopedii (dobrze pali się w kominku) Krzysiek kupił mi struny do gitary ponieważ wyszedł z założenia , że i tak mi się nie przydadzą więc mu je oddam , od Olka dostałam jakieś beznadziejne modele do sklepania , a Weronika wręczyła mi daszek (którego nigdy nie założę , bo nie jest ze mną tak źle) . Podsumowując: te święta zapowiadają się tak strasznie ~~straszne~~ , że aż strach się bać ...

01:00

Czajnik uciekł!!! Ale fajnie...jedyna dobra rzecz która w te święta spotkała mnie i mojego psa...

ŚWIĄTECZNA ROZRYWKA



1. WISZĄ NA CHOINCE.

2. PISZESZ GO DO ŚW. MIKOŁAJA Z PROPOZYCJAMI PREZENTÓW

3. DOSTAJESZ JE, SAM WYSYŁASZ.

NP. ŚWIĄTECZNE

4. ŚWIĄTECZNE PIOSENKI

5. ŚNIEŻNA ISTOTA, ULEPIONA Z TRZECH KUL.

6. DOSTAJĄ JĄ NIEGRZECZNE DZIECIAKI.

7. NAZWA KOLACJI DNIA 24 GRUDNIA

MAŁYSZOMANIA...

- Czym się różni Małysz od f-16 ?
- F- 16 lata niżej i tankuje w locie.
- Skąd wiadomo, że Schmitt jest odmiennej orientacji?
- Bo przeleciał Małysza.
- A dlaczego Małysza oskarżano o molestowanie?
- Bo przeleciał WSZYSTKICH!!!!!!!!!!!!!!
- Adaś skocz na pocztę....
- Eeee... to za blisko, niech Schmitt skoczy
- żona mówi do Małysza: chyba będzie padać
- A co? Znów nisko latam?- odp. Małysz



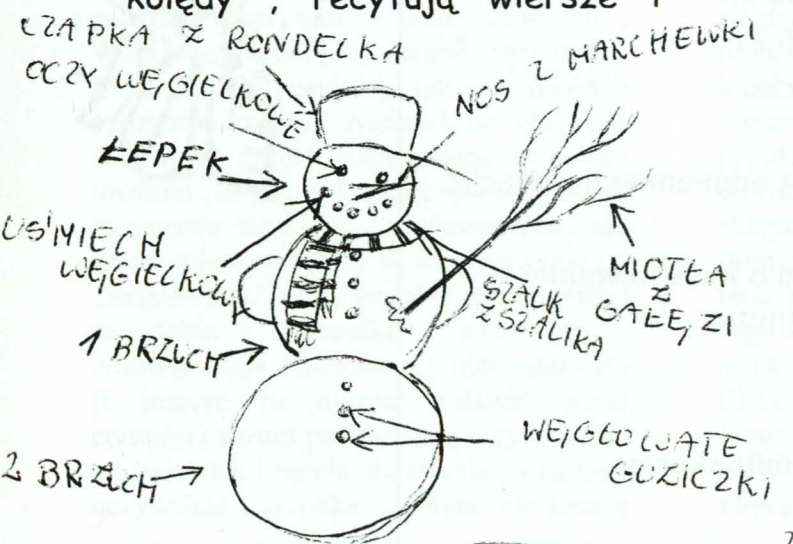
Aktualności z życia szkoły

Świąteczny nastrój na każdym kroku.

Jak zapewne każdy zdążył zauważyć, święta są coraz bliżej, w każdym domu trwają przygotowania do tegorocznego Bożego Narodzenia. W naszej szkole możemy również odczuć tę wspaniałą atmosferę towarzyszącą nam na każdym kroku. Przy rozpoczęciu nauki w gimnazjum możemy zobaczyć na I piętrze pięknie przystrojoną choinkę. Bożonarodzeniowe drzewko można także spotkać w wielu salach lekcyjnych. Na korytarzu słychać próby do Świątecznego przedstawienia, uczniowie i chór śpiewają kolędy, recytują wiersze i

przygotowują inscenizacje. Dzięki tym wszystkim objawom zbliżających się niezwykłych dni możemy poczuć już tę atmosferę, jaka jest tylko raz do roku. W wielu klasach tradycją jest dzielenie się opłatkiem, wspólne koledowanie, składanie sobie życzeń. Jeśli któraś klasa tego nie robi, warto w tym roku zorganizować z wychowawcą takie miłe spotkanie. Święta za pasem - życzę wszystkim duuuuuużo prezentów, mało różg, pysznego karpia i pachnącej choinki!!!

P-cja



STOPKA REDAKCYJNA

REDAKTORKI NACZELNE

Olga Jaśko, Patrycja Szołucha

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Izka Karpiszek, Olka Powiłańska,
Kinga Radzikowska, Agata
Matyńkowska, Paweł Żurawski,
Michał Zimnicki, Tomek Wakulak
Rafał Nazaruk, Anna Bezdzieta,
Ewa Misiólek

OPRACOWANIE GRAFICZNE

Patrycja Szołucha, Olga Jaśko

JAK LEPICI BAŁWANIA,

ZEBY O NICZYM NIE ZAPOMNIEĆ?

UWAGA! NIE ULEPISZ BAŁWANIA BEZ
SINIENIA